

Zbrodnia Wołyńska

<https://zbrodniawolynska.pl/zw1/form/r81518118,Swietozielski-Jozef.html>
27.04.2024, 04:05

Świętozielski Józef

Miejsce śmierci

Województwo

[Wołyńskie](#)

Powiat

[Krzemieniec \[woj. wołyńskie\]](#)

Gmina:

[Dederkały \[pow. Krzemieniec\]](#)

Miejsce śmierci / Miejsce zbrodni

[Borki \[pow. Krzemieniec\]](#)

Informacja

podział administracyjny sprzed II wojny światowej (ok. 1938 r.), niezależnie od daty popełnienia zbrodni

Ofiary

NAZWISKO I IMIĘ / ZBRODNIA

Świętozielski Józef

Data śmierci / Data zbrodni

1943-04

Informacje / Okoliczności śmierci

Ur. 1901 r., syn Wincentego, mąż Katarzyny. Zamordowany z żoną, teściową Anną Stanisławską i czwórką dzieci: Zofią, Mieczysławem, Franciszką i Sławomirem podczas ataku bandy upowskiej na wieś Borki pod koniec kwietnia 1943 r. Według relacji Heleny (Leny) Świętozielskiej, córki Józefa i Katarzyny przebieg napadu wyglądał następująco: "Była już wiosna, piękna pogoda przy końcu kwietnia 1943 r. po świętach Wielkanocnych. Przyszli w nocy nie pamiętam ilu ich było czterech lub pięciu mężczyzn z karabinami, żeby zabić polską rodzinę. Nie pamiętam momentu jak weszli do domu, bo jeszcze spałam. Obudziła mnie babcia mówiąc: Wstawaj Lenko, bo przyszli nas zamordować. Słyszałam jak rodzice prosili, żeby ich nie zabijali, to się wyprowadzą, ale jeden z nich był nieustraszony i powiedział, że jak zabijamy to wszystkich i kazali kłaść się głową do ściany, a twarzą do ziemi. Pamiętam, że ojciec położył się pierwszy, a reszta rodziny za nim. Ja byłam kucnięta za poręczą na łóżku rodziców, a mama cały czas trzymała na rękach małego braciszka i rozglądając się zauważyła, że nie widzi mnie więc zawołała: Lenko, gdzie jesteś? Jak się odezwałam, to powiedziała kładź się jak giniemy to wszyscy razem. Mamę zabito na środku izby, a ja leżałam przy łóżku. Obok mnie mała siostrzyczka, jak zaczęli strzelać, to bardzo płakała, a ja przytuliłam ją do siebie i uciszałam jak mogłam. Zostałam ciężko ranna w prawą nogę. Nastąpiła cisza, bo ja starałam się nie ruszać pomimo odniesionych ran. Jak się zorientowali, że zrobili swoje, odeszli gasząc lampę. Zaryglowali drzwi. Miałam to szczęście, że nie podpalili domu, bo wtedy już bym nie wyszła z tego żywa."

Liczba ofiar

Narodowość / Przynależność etniczna

polska

Miejsce zamieszkania

Borki

Parafia (wg. zamieszkania)

Szumbar

Źródła, dokumenty, fotografie

Źródło

List Heleny (Leny) Świętozielskiej, córki Józefa i Katarzyny do Oddziału IPN w Lublinie z 15 grudnia 2020 r. ws napadu bandy ukraińskiej na Borki w kwietniu 1943 r.; AIPN GK 932/11, Relacja "Dzika", brata zamordowanego Stanisława Stankiewicza, k. 33; W. Siemaszko, E. Siemaszko, Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945, Warszawa 2008, t. 1, s. 416

Opisy załączników, linki zewnętrzne

Powiązania

Zobacz również

- > [Stanisławska Anna](#)
- > [Świętozielska Franciszka](#)
- > [Świętozielska Katarzyna](#)
- > [Świętozielska Zofia](#)
- > [Świętozielski Mieczysław](#)
- > [Świętozielski Sławomir](#)

Kontakt

Informacja

Formularze kontaktowe niedostępne w wersji mobilnej (telefony komórkowe)